

Zdzisława Sońnicka, Magia serc

Cudâw juî nie ma dzi÷
Tak mâwiesz mi
Cudâw dzi÷ nie ma juî
To tylko mił
Rzeczy są takie, jak
Jak widzimy je
Cudâw juî nie ma dzi÷
Z tym pogâdî się
A jednak czasami ten ÷wiat
Co tak nas przytâaczaâ
Zamienia się w dziecięcąba÷â
I znâw moîesz latać, latać
Zâoty deszcz
Co niemoîliwe
Nagle proste staje się
Jak to jest, jak to jest
Jak to jest ?
Zâoty deszcz
To tylko sprawić moîe
Magia naszych serc
Tak to jest, tak to jest
Tak to jest
Cudâw juî nie ma dzi÷
Daremny twâj trud
Gdy rozum zwycięîyâlęk
Kto liczy na cud ?
A jednak się zdarza i tak
Gdy miâo÷ć poczujesz
ïe skrzydâa unosisz jak ptak
Wysoko koâujesz
Zâoty deszcz
Co niemoîliwe
Nagle proste staje się
Jak to jest, jak to jest
Jak to jest ?
Zâoty deszcz
To tylko sprawić moîe
Magia naszych serc
Tak to jest, tak to jest
Tak to jest...